

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 24

Czwartek, 29 stycznia 1942 r.

Rok II

Wręczenie dekretu nominacyjnego nowemu Gubernatorowi Okręgu Galicji

KRAKÓW, 29. 1. — Wczoraj na zamku w Krakowie wręczył Generalny Gubernator w obecności wysokich członków Rządu, dotychczasowemu Gubernatorowi Okręgu Krakowskiego dr Wächterowi dekret nominacyjny, powołujący go na stanowisko Gubernatora Okręgu Galicji. Przy tej okazji Generalny Gubernator zwrócił się do dr Wächtera z przemówieniem, oświadczając m. in. co następuje:

„Panie Gubernatorze Wächter! Stał się Pan obecnie szefem największego, najludniejszego i terytorialnie najobszerniejszego okręgu Generalnego Gubernatorstwa. Wobec losu, jaki okręg ten ucierpiał w ciągu ubiegłych dwóch lat, stanowi on szczególnie ważny teren. Jeżeli obecnie wkładam na pańskie barki kierownictwo tych terenów, to powodowała mną nie tylko myśl wy-

pełniania tam zadań podyktowanych czynnikami obecnej wojny. Powierzenie Panu tego stanowiska wypłynęło z mej strony raczej z pełnego zrozumienia Pańskich cech osobistych i Pańskiego istotnego powołania na ten urząd. Mogłem to uczynić w tym większym przekonaniu, ponieważ podczas Pańskiego sprawowania urzędu gubernatorskiego w Krakowie, miałem sposobność poznać

Pana osobiście i zaobserwować Pańską pracę. Należy Pan do tych ludzi, którzy posiadają hart właściwy człowiekowi, świadomemu swoich kierowniczych zadań i ciężkiej na nim odpowiedzialności. Wyniki Pańskiej pracy na terenie okręgu krakowskiego są wzorowe. Pańską zasługą jest obudzenie wśród najcięższych warunków okręgu krakowskiego do nowej pracy. Cieszę się, że mogę dać obecnie Panu chyba najlepszą satysfakcję, powołując Pana na stanowisko, na którym będzie Pan mógł samodzielnie spełnić warunki, wypływające z zadań związanych z tym terenem. Podziękowanie za Pańską działalność w Krakowie mogę wyrazić tylko w kilku słowach: Powierając Panu przez uścisk dłoni i wręczenie dekretu nominacyjnego w imieniu Führera urząd Gubernatora Okręgu Galicji, pragnę równocześnie wyrazić Panu najlepsze życzenia na tym nowym stanowisku oraz wypowiedzieć pragnienie, aby zdrowie i pełnia sił dopisywały Panu przy spełnianiu Pańskich niełatwych zadań”.

Serdecznymi słowami Gubernator dr Wächter podziękował Generalnemu Gubernatorowi za okazane zaufanie i powierzenie nowego szaczonego zadania, zapewniając dr Franka o gotowości podjęcia wszelkich starań, aby sprostać wszelkim obowiązkom.

Zniszczono desant bolszewicki na Krymie Poważne straty angielskie w Afryce

Z KWATERY GŁÓWNEJ FUHRERA, 29. 1. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 28 stycznia:

W kilkudniowych walkach odrzucono nieprzyjacielskie siły zbrojne, które wylądowały na południowym wybrzeżu Krymu, i zniszczono je niemal w całości. W wielu miejscach frontu wschodniego oddziały niemieckie przeprowadzały pomyślne ataki lokalne. Zdobyto lub zniszczono czołgi, działa i inny materiał wojenny.

Pod Leningradem oddziały zbrojne SS. zniszczyły w akcji wypadowej 58 sowieckich bunkrów i stanowisk bojowych. Lotnictwo przeprowadzało skuteczne ataki przeciw ruchom wojsk, kolumnom zaopatrzeniowym, pociągom kolejowym i sowieckim bazom lotniczym.

W Afryce Północnej obustronna działalność wywiadowcza. Niemieckie samoloty bojowo bombardowały obozy barakowe i koncentracje pojazdów mechanicznych Anglików w północnej Cyrenajce. Dzielne i skuteczne ataki niemieckich lotniczych sił zbrojnych skierowane były przeciw urządzeniom portowym na wyspie Malcie. Celne bomby ciężkiego i najcięższego kalibru wyrządziły szkody przede wszystkim w stoczniach państwowych. Przy odparciu pewnego ataku bombardowców brytyjskich na obozarnię w nocy na 27 stycznia, sztafeta myśliwców nocnych pod dowództwem kapitana Lenta i porucznika Prinz zur Lippe-Weissenfeld zestrzeliła setny samolot.

Komunikat włoski

RZYM, 29. 1. — Włoski komunikat wojenny podaje w dniu 28 stycznia:

Na froncie Cyrenajki niemiecko-włoskie dywizje pancerne pozostawały w toku wczorajszego dnia w kontakcie bojowym ze znajdującymi się w odwrocie angielskimi siłami zbrojnymi, które były bombardowane i atakowane bronią pokładową przez lotnictwo Osi. Straty poniesione przez Anglików w przebiegu tych walk wzrosły według dotychczasowych doniesień do 127 dział, 283 czołgów i aut pancernych, 28 samolotów poza zniszczonymi przez lotnictwo, oraz 563 aut ciężarowych. Samoloty niemieckie na południowy wschód od Malty zaatakowały pewien angielski transport konwojowany, zrzucając celne bomby na jeden parowiec o pojemności 8000 ton i na jeden kontrtorpedowiec. Również bombardowano skutecznie pociskami średniego i ciężkiego kalibru port w La Valetta i lotniska na wyspie Malcie.

Więźniowie z Wilna

WILNO 29. 1. — Na krótko przed wkroczeniem wojsk niemieckich bolszewicy zdolali wywieźć z więzień w Wilnie licznych więźniów do Mińska, skąd zamierzano uprowadzić ich dalej w głąb Rosji. Ponieważ jednak żołnierze niemieccy zbyt im następowali na pięty, większą część więźniów rozstrzelano w małym miasteczku

Ihumeń, zwanym przez Rosjan Czerwień, w odległości około 60 km od Mińska. Więźniowie wymordowani przez bolszewików zostali pochowani na miejscu stracenia. Kilku spośród aresztowanych udało się zbiec tuż przed straceniem.

Walka gigantów

ANKARA, 29. 1. — Dziennikarz turecki Junusnadi zamieszcza na łamach „Cumhuriyet” artykuł wstępny p. t. „Walka gigantów”. Autor nawiązuje do zdania z przemówienia Führera, stwierdzającego, że w wypadku przyłączenia się Ameryki do wojny, obecnie konflikt urośnie do rozmianów walki pomiędzy kontynentami. Słowa

Hitlera w zupełności się sprawdziły. Jeżeli Sowiety zostaną pobite, a Japonia osiągnie swoje cele na Dalekim Wschodzie, wówczas fortuna wojenna będzie niewątpliwie w dalszym ciągu po stronie Osi. Ponieważ mocarstwa Osi panują w zupełności nad kontynentem europejskim, wojna przybierze takie formy, że skutki blokady przeciwko Osi zmniejszą się poważnie.

W tym samym dzienniku oświadcza generał Erkilet, że bolszewicy na wschodnim froncie nie zdolali dotychczas uczynić nic więcej jak tylko ponownie obsadzić te miejscowości, które zostały planowo opróżnione przez Niemców.

Bitwa o Johur zbliża się ku końcowi Nowe lądowania na Borneo i Celebesie

TOKIO, 29. 1. — Bitwa w południowej części sultanatu Johur na Malakce bezpośrednio przed bramami Singapuru zbliża się ku końcowi. Wskutek zajęcia Bathu Pahat i japońskiego wypadu na teren Seggarang, lewe skrzydło brytyjskich sił zbrojnych, opierające się o szosę Malakki, znalazło się w niebezpieczeństwie odcięcia od ważnej strategicznej szosy nadbrzeżnej prowadzącej do Singapuru. Oddziały brytyjskie, składające się głównie z Australijczyków i Hindusów, bronią się rozpaczliwie przeciwko Japończykom atakującym z trzech stron. O ile oddziałom brytyjskim nie uda się utrzymać zagrożonej obecnie drogi odwrotowej do Singapuru, wówczas nie będą oni w stanie uniknąć zupełnego okrążenia i uratowania przynajmniej części swych sił.

TOKIO, 29. 1. — Główna Kwatera Cesarska ogłasza dalsze szczegóły na temat zniszczenia 45 brygady brytyjskiej w bitwie koło Bakri i Parit Sulong na zachodnim wybrzeżu sultanatu Johur. W toku tych walk Japończycy wzięli do niewoli 1100 jeńców zaś pole walki zaległo 1810 zбитych, wśród których znajdował się dowódca nieprzyjacielskiej brygady. Ponadto Japończycy zdobyli 9 armat polowych, 1 ciężkie działo, 21 granatników, 9 dział szybkostrzelnych, 9 dział automatycznych, 42 ciężkie karabiny maszynowe, 109 lek-

kich karabinów maszynowych, 29 samochodów pancernych, oraz miotacze ognia i amunicję piechoty. Straty japońskie wynoszą 139 zabitych, w tym 9 oficerów, oraz 163 rannych, w tym 11 oficerów.

TOKIO, 29. 1. — Według doniesienia agencji Domei z frontu malajskiego, wojska posuwające się wzdłuż wybrzeża zachodniego dotarły do Seggarang o 15 km na wschód od Batu Pahat.

TOKIO, 29. 1. — Według komunikatu frontowego agencji Domei, Japończycy zajęli ważne pod względem strategicznym miejscowości Kluang i Ayer Itam w centrum południowej części półwyspu malajskiego.

TOKIO, 29. 1. — Cesarska kwatera główna komunikuje: Specjalne oddziały żołnierzy japońskiej marynarki, którym w dniu 24 stycznia udało się osiągnąć wyspę Celebes pod Kendari, dokonują akcji oczyszczającej w znaczeniu wojskowym.

SZANGHAI, 29. 1. — Wojska japońskie dokonały nowych operacji, lądując na wyspach Borneo i Celebes. Jak donoszą z Batawii, wojska japońskie wylądowały w Balikpapan i w Kendari.

Balik Papan jest miastem portowym na wschodnim wybrzeżu Borneo, liczącym 30 tysięcy mieszkańców. Leży ono opodal ważnego obszaru ropodajnego i produkcji ko-

pry. Kendari jest miejscowością portową w południowej części wschodniego wybrzeża Celebes.

TOKIO, 29. 1. — W komunikacie wojennym z Borneo donoszą, że wojska japońskie, które obsadziły Kuching, kontynuują swoje ataki na wojska holenderskie na granicy holendersko - brytyjskiej na Borneo i obsadziły miasto Pisang.

Sytuacja na Filipinach

TOKIO, 29. 1. — Główna kwatera cesarska podaje, że wojska japońskie na Filipinach po przekroczeniu rzeki Mataog zajęły miejscowość Abucay i wyparły nieprzyjaciela dalej ku południowi. Dalsze oddziały przelamały silne stanowiska nieprzyjaciela w okolicy Mauban i posuwają się również ku południowi. Oddziały japońskie, które wylądowały na wyspie Tarakan, oczyściły ją z resztek wojsk nieprzyjacielskich i obsadziły pewną liczbę pól naftowych.

Ewakuacja Kalkuty?

BANGKOK, 29. 1. — Jak komunikuje radiostacja w Kalkucie, wschodnio - indyjskie towarzystwo kolei żelaznych opublikowało plan zupełnej ewakuacji ludności Kalkuty, liczącej ogółem 2,100,000 mieszkańców, w ciągu 21 dni „o ile miałaby nadejść konieczność takiej akcji”.

Australijscy piloci odwołani do kraju

SZANGHAI, 29. 1. — Według informacji „Melbourne Herald”, wojenny gabinet australijski powziął uchwałę ściągającą do kraju wszystkich australijskich pilotów lotniczych znajdujących się na służbie angielskiego lotnictwa. Dziennik podaje jako przyczynę tego kroku niebezpieczeństwo zagrażające Australii.

Wojska amerykańskie w północnej Irlandii Dowódca wojsk powitany przez gubernatora

SZTOKHOLM, 29. 1. — Według pogłoszek jakie w poniedziałek krążyły w Londynie, liczba przybyłych do północnej Irlandii żołnierzy Stanów Zjednoczonych wynosić ma kilka tysięcy. Dowódca bojowych jedno-

stek Stanów Zjednoczonych generał major Russel E. Hartek był pierwszym żołnierzem, który wstąpił na ziemię irlandzką i został powitany przez gubernatora północnej Irlandii, sir Archibalda Sinclaira.

Jak Francja walczy i pracuje

Likwidacja bezrobocia i zniszczeń wojennych oraz budowa hydroplanów

PARYŻ, 29. 1. — Akcja żołnierzy francuskich na froncie wschodnim została obecnie uznana w rozkazie dziennym do dywizji niemieckiej, w skład której wchodzi 5.000 ochotników francuskich. „Wykazaliście najlepsze cnoty żołnierskie” — oświadczył dowódca dywizji, podkreślając bohaterką odwagę poległych Francuzów oraz

Dochody i subwencje P. K. O. w Warszawie

WARSZAWA, 29. 1. — Dochody własne Polskiego Komitetu Opiekunów w Warszawie ułatwiają niewątpliwie w bardzo wielkim stopniu tak szeroko zakrojoną akcję charytatywną, jakiej jesteśmy świadkami. Zwrócić musimy również uwagę na stale rosnące subwencje, stanowiące dopiero podstawę gospodarki budżetowej PKO.

Jeśli w sierpniu ub. r. PKO dostawał od Rządu Generalnego Gubernatorstwa subwencję miesięczną po 500.000 złotych, to w listopadzie otrzymał już 900.000 złotych. Uzyskanie przez RKO stałego budżetu daje PKO w Warszawie dalszą pomoc pod postacią stałej subwencji miesięcznej w kwocie 800.000 złotych. Dodając jeszcze do tego subwencje Zarządu Miejskiego wynoszące 880.000 złotych miesięcznie, otrzymamy sumę 2.000.000 złotych. Ta suma daje podstawę budżetową Komitetowi.

Napad bandytów na K. K. O. w Staszowie

STASZÓW, 29. 1. — W godzinach popołudniowych 8 osobników uzbrojonych w rewolwery i granaty ręczne dokonało śmiałego napadu rabunkowego na Komunalną Kasę Oszczędności w Staszowie.

Sprawy zwrócił się z prośbą do urzędników Kasy, Jadwigi Kwiciforskiej, o informacje w sprawie udzielenia pożyczki. Gdy ta po udzieleniu im informacji wręczyła im odpowiednio blankiety, bandyci wyjęli granaty i rewolwery, mierząc do niej i kierownika K. K. O. Władysława Żuk-Kowalskiego; następnie zakneblowali obojgu usta, związali ręce sznurami i przywiązali z tyłu do krzesła, przecinając połączenie telefoniczne. Jeden z bandytów pilnował związanych, drugi wejścia, a trzeci zrabował z kasy gotówkę w wysokości 40.000 złotych.

Opuszczając biuro, bandyci zagrozili samą w razie zameldowania o wypadku policji, przy czym jeden z nich pozostawił pokwitowanie następujące: „Potwierdzam odbiór całej zawartości kasy K. K. O. w Staszowie. — „Jedrus”.

Policja wszczęła energiczny pościg.

W kilku wierszach

„Pauzinki” na Jaśnej Górze odbyły się przy baro licznym napływie patników. Są to, jak wiadomo, uroczystości ku czci patrona zakonników Jaśnogórskich, trwające od 9 do 18 stycznia.

Blisko sto tysięcy mieszkańców przybyło w Warszawie w ciągu ubiegłego roku. Przystoż do grudnia 1941 wynosił 8.000.

W Krasnym Stawie powstał groźny pożar w gmachu nowej poczty, ale miejscowa straż pożarna przy pomocy straży przybyłej w ciągu 50 minut z Lublina zdolała uratować gmach od zupełnego zniszczenia.

W sklepów nowoczesnych, w większości polskich, powstało w Bochni, na miejsce zamkniętych 130 sklepów żydowskich.

Elektryczna miarka w Chelmie, dotychczas deficytowo pracująca, zaczęła obecnie dawać tak duże zyski, że mogła zakupić motor Diesla, 600 KM.

wspaniałą postawę rannych. „Trudności, na jakie napotyka każdy nowo uformowany oddział oraz różnice językowe zostały szybko pokonane przez chęć lojalnego, szczerego koleżeństwa” — opiewa dalej rozkaz.

Marszałek Petain oświadczył wobec Jacques Doriota, gdy ten informował go o legii francuskiej na froncie niemiecko-sowieckim: „Adolf Hitler wywodził Europie wielką przysługę. Powalenie lub sparaliżowanie bolszewizmu było koniecznością”. Dalej Petain oświadczył, że podziwia ochotników i życzy im powodzenia.

PARYŻ, 29. 1. — Urząd do spraw odbudowy obliczył, że w czasie kampanii wojennej w r. 1940 uległo we Francji zburzeniu około 70.000 budynków, zaś około 200 tysięcy budynków zostało uszkodzonych. W wojnie światowej 1914—18 zniszczono 875.000 domów, zaś 560.000 uległo uszkodzeniu. Po podpisaniu układu o zawieszeniu broni podjęto na terenie Francji prace nad odbudową domów w przeszło 500 miastach i gminach. Urząd do spraw odbudowy w Paryżu zatrudnia w chwili obecnej 196 urbanistów i architektów.

PARYŻ, 29. 1. — Z okazji swego pobytu w Paryżu, sekretarz stanu dla zagadnień pracy wyraził się, że problem bezrobocia został rozwiązany, przy czym obecnie można już mówić tylko o kryzysie pracy. W strefie okupowanej liczba bezrobotnych, pobierających zasiłki, wynosiła 105.000 osób, z czego 76.500 w Paryżu i okolicy. Z powyższej cyfry tylko 12.500 uchodziło za właściwych bezrobotnych, gdyż resztę stanowiły kobiety, starcy oraz niezdolni do pracy. Na terenie Francji nieokupowanej było 7.200 bezrobotnych, korzystających z zasiłków, z czego 2.300 niezdolnych do pracy plus 50.000 osób, które wprawdzie zaliczali się do pobierających zasiłki, ale którzy równocześnie poszukiwali pracy.

PARYŻ, 29. 1. — Jak donosi „Les Nouveaux Temps” z Vichy, w związku z odbudową francuskiego przemysłu lotniczego ostatnie samiar budowy 6-ciu wielkich hy-

droplanów. Samoloty te mają być tak skonstruowane, aby mogły odbyć bez lądowania podróż nad Atlantykiem, zabierając z sobą 50 osób przy 20-godzinym trwaniu podróży. Hydroplany mają mieć szybkość 800 km na godzinę. Według planów, hydroplany te mają ważyć 70 ton i posiadać po 6 silników o sile 1500 KM, oraz zabierać pasażerów, wynoszący 20.000 l. Pierwszy samolot otrzyma imię marszałka Petaina.

Ślub na linii demarkacyjnej

PARYŻ, 29. 1. — W tych dniach odbył się w okolicy Arbois na linii demarkacyjnej niezwykle obrzęd ślubny. Pewien przedsiębiorca pochodzący z Gandawy, zawarł związek małżeński z panną pochodzącą również z Gandawy, a zamieszkałą obecnie na terenie nieokupowanym. Aktu ślubu dokonał burmistrz z Arbois. Narzeczeni i świadkowie obydwu stron przybyli na linię demarkacyjną, dzielącą strefę okupowaną od strefy nieokupowanej. Ceremonia ślubna odbyła się bezpośrednio na linii demarkacyjnej.

Zaraz po tej uroczystości młody małżonek udał się do swego domu, zaś jego małżonka powróciła również do obecnego miejsca zamieszkania.

Żywcem pogrzebani

VICHY, 29. 7. — W podziemiach kopalni węgla La Chame w okręgu przemysłowym St. Etienne wydarzyła się niezwykle groźna katastrofa górnicza.

Akcja ratunkowa doprowadziła do wydobycia zwłok 49 górników, którzy padli ofiarą eksplozji gazów ziemnych w sztolni na głębokości 650 metrów. Kolumny ratownicze przedostały się do miejsca, gdzie wskutek wybuchu zwały się masy węgla, odcinając 150 górnikom drogę powrotną. W tym miejscu masy węgla zasypały sztolnię na przestrzeni około 150 metrów.

Przeżycia angielskiego lotnika wziętego z karawaną wielbłądów do niewoli

RZYM, 29. 1. — Oddział wywiadowczy niemieckiej broni pancerniej, który w dniu 20 stycznia dokonał wypadu w rejonie Agadabia, zaskoczył niespodziewanie brytyjską karawanę wielbłądów, do której przylączyło się 6 zestrzelonych lotników brytyjskich. Po krótkim oporze wzięto całą karawanę wraz z lotnikami do niewoli i przeprowadzono do stanowisk niemieckich. Tutaj jeden z lotników, który wylegitymował się jako James H. Johnson, opisał następująco swoje przeżycia:

„Nad pustynią szalały gwałtowne burze piaskowe, które uniemożliwiły zupełnie widoczność na ziemi, wskutek czego straciliśmy zupełnie orientację.

Jak okiem sięgnąć, nie można było dojrzeć żadnego lotnika brytyjskiego, ani wysłuchiwać żadnej innej maszyny brytyjskiej. Przynajmniej szczęście, że przy takiej pogodzie również Niemcy nie mogą latać, pomyślałem sobie, jednak w chwili potem wynurzyły się niemieckie i włoskie myśliwce. W mgnieniu oka pierwszy z rzędu „Messerschmidt” znalazł się nade mną i

kilku salwami z karabinu maszynowego zadał mojemu „Handley-Page” tak ciężkie uszkodzenia, że maszyna zaczęła spadać coraz niżej i tylko z największym trudem zdołałem ją osadzić w żarodku pustyni, gdzie wkrótce po lądowaniu stanęła w płomieniach”.

Wykopaliska na Kapitolu

RZYM, 29. 1. — W Rzymie stale wro pracą nad wykopaliskami. Obecnie pracuje się w dwóch punktach miasta. W okolicy dworca Terminus i na południowej stronie Kapitolu usunięto cały szereg domów, aby odkryć „Clivus Capitolinus”, drogę triumfalną, jaka z czasów rzymskich piękna serpentyną prowadziła na Kapitol. W okolicach dworca „Terminus” odkopano starożytną rzeźbę, która przedstawia siedzącą na tronie postać kobiecą. Rzeźba nosi na sobie cechy okresu hellenistycznego i to w najdoskonalszej jego formie — stanowi ona najcenniejszy skarb wykopaliskowy ostatnich czasów.

Przez sito

Oddaj pele-mele!

Czarująca lektura — to drobne ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej”. A jaka porażająca! Na pewno Państwo nie wiedzą, jak na przykład dzielą się posady. Uświadamiamy nas o tym dwa anonsy w rubryce „Matrymonialne”. A więc dzielą się na: posady bez nalogów („Panna lat 20 pragnie poznać pana na posadzie bez nalogów”) oraz posady o łagodnym charakterze („Która z panien pragnie poznać kawalera lat 20 na posadzie o łagodnym charakterze”).

A o bezdzietnej rodzinie — samotny emeryt na stanowisku dystansuje „w jednej osobie” pewien kelner, który tak się reklamuje: „Zdolny kelner, bufetowiec, blokcarz, nabijacz piwa w jednej osobie...” To się nazywa wszechstronność! I wszystko to w jednej osobie!

Są i rzewne historie. Pewna dama o czułym sercu „samotna, pracowita, niebędna poszukuje sierotę 45—55 lat na stanowisku s większą gotówką”. Napisać więc 55-letnie sierotki do tej damy! Koniecznie! Otuli wasze sieroce pacholeństwo i zaopiekuje się waszą... „większą gotówką”.

Albo jak to miło stwierdzić, że są jeszcze ludzie uczynni i gentlemani. „Pana, który jechał 30. 12. ze Lwowa do Krakowa przesiadając się w Dębicy i zabierając teczkę, proszę łaskawie, by zgłosił się...” itd. I drugie: „Pana z ul. Torosiewicza, który 8. 1. jechał z Zameczka i pomógł mi nieść pakunek, proszę o doręczenie pakunku, Lwów...” i t. d. Różnica jest tylko ta, że jedna nawnia „prosi łaskawie”, druga zaś tylko „prosi”.

W przeciwieństwie do tych dwu gentlemanów, p. Józef M. (jesteśmy dyskretnej — od jego znajomej i nazwiska nie powtarzamy) postąpił bardzo nieładnie, bo zabrał p. Dancę pele-mele i nie chce go zwrócić. Nic więc dziwnego, że p. Danka wyzywa go stanowczo w anonsie: „Józef M. (pełne nazwisko) — proszę o zwrot pele-mele, Danka, Lwów...” (dokładny adres). Oddaj lalki i szmatki!... (lks)

Węgierska papryka dla Niemiec

BUDAPESZT, 29. 1. — Na podstawie specjalnego porozumienia Niemcy przejmą z Węgier wywózowy kontyngent papryki węgierskiej. Tym samym Niemcy przejęły od Węgier nadwyżkę produkcji papryki, która wobec utraty rynku Stanów Zjednoczonych nie miała zbytu. Jak wiadomo, Stany Zjednoczone były jednym z największych odbiorców tego produktu z Węgier.

Pokróctce

W Monachium odbyła się uroczystość ku cni Wilhelma Bauera, twórcy lodzi podwodnych. Pamiątki maraz. Mannerhelma ma stanąć na placu przed gmachem parlamentu w Helsinkach.

W południowej Portugalii uległ katastrofie brytyjski bombowiec, który spadł na siemę ogarnięty płomieniami; czterech lotników z salogi zginęło.

60.000 członków liczy organizacja fińskiej młodzieży wojskowej.

470 oddziałów bankowych siliwidował na terenie Anglii znany potentat bankowy Barclay.

Trzęsienie ziemi sanolowano ostatnio w odległości 35 km od Florencji.

Ludność Włoch wynosi według spisu z 1 stycznia 1942 r. — 45.386.000 mieszkańców.

Ponad 10 milionów ton ropy dostarczą corocznie ropy ropy, które we wschodniej Azji wpadły w ręce Japończyków.

Caterogodzinny alarm lotniczy przesyłano 26 stycznia w San Francisco, ponieważ zauważono niesłyszalne samoloty ponad Złotą Bramą.

Res sacra miser...

Chłopcy z ulic miasta

(J) Nie znacie go?... — A przecież przed chwilą otarliście się o niego, mijając obojętnym wzrokiem małą lecz ruchliwą sylwetkę. A przecież tyle razy i w tylu już odmianach widzieliście go, nawet wdając się z nim niekiedy w rozmowę, kiedy nastęrczył wam nie byle jaką sposobność do obserwacji w najrozmaitszych pozach życia wielkomiejskiej ulicy, której teraźniejszy pejzaż byłby bez niego niekompletny i pozbawiony właściwego charakteru. Częstokroć nagabuje was sam, czyniąc doraźne propozycje handlowe, ofiarując się z gotowością sprzedaży wódki lub papierosów. Na każdym miejscu, gdzie dokonuje się transakcji kupna lub sprzedaży, usłyszycie jego pofuńne szciszony, monotonny refren szepotu: „szlugi, szlugi, émaga, bajura... szlugi... „Egipskie... „Prima... „Mewa... „Machorkowe“, węgierskie... tabaka... émaga, émaginaja za siedem szó-

stek, tylko dzisiaj okazja...”, który niekiedy przechodzi w przeraźliwy gwizd sygnału do ucieczki przed pojawiającą się niespodziewanie „władzą”. Zuchwały, beznamiętny, krzykliwy i wścibski, o przedwcześnie dojrzałej twarzy, z ostrym, lisim spojrzeniem włóczęgi, z powagą „strzykając” słownikiem rymotoków i zaułków, w miarę obdarty i nieumyty zrzuca węgiew z przejeżdżających platform, natarczywie żębrze o jałmużnę, jeździ okrakami na buforach wagonów tramwajowych, nosi pakunki na stacji, kręci się i dociera wszędzie, wypełniając tysiące innych czynności, dzięki którym pełno go wszędzie i na każdym kroku jest na podorędziu. Wpatrzcie się w twarz małego „przedsiębiorcy”, który rozbawia swój kramik na ulicy, zachwalając wam „ef-ef” wycyszczenie bućków, zaprasza naturalnym i „dorosłym” gestem do siebie.

Spójrzcie na małego gazeciarkę, czy „handlowca” z placu Sol-skich.

Ma tysiące twarzy i tysiące zajęć. Ale to tylko złudzenie, bo w tysiącach twarzy odbija się tylko jedno oblicze — nędza, a tysiącem zajęć jedna tylko potrzeba kieruje — potrzeba zaspokojenia głodu. A więc teraz poznaliśmy go wszyscy — to dziecko ulicy.

Nędza „dzieci ulicy”, najboleśniejsza, bo nigdy nie zablźniona w dzisiejszych warunkach rana społeczna, wymaga poświęcenia i środków od ludzi, którzy nią bezinteresownie, bądź z ramienia władz Opieki Społecznej się zajęli. Polski Komitet Opiekunów, instytucja charytatywna, która wysoko wzniosła sztandar podjętego przez się obowiązku społecznego, rozpoczęła w miarę swych szczyplwych i niewystarczających środków akcję pomocy dzieciom pozostającym bez dachu nad głową. Dzieci to, które nie posiadają przeważnie domu, dawno zapomniały już co to pieczęta matczyna — podejmuje się często z barłogów w piwnicach, z ulic,

bazarów i bram, te nieszczęśliwe listoty zepchnięte przez los na samo dno niedoli i upadku.

Dzieci skierowane do PKO przez opiekuna dzielnicowego lub członka, czy sympatyka Komitetu są wysyłane do poradni leczniczej, a następnie w miarę możliwości zaopatrywane lub umieszczane w zakładzie opieki zamkniętej miasta. Zakładów takich, skupiających ponad 1000 najuboższych i bezdomnych dzieci, wyrwanych z deprawatorskich objęć ulicy, liczymy obecnie na terenie naszego miasta dziewięć. Prócz tego w ostatnich dniach niezależnie od akcji pomocy udzielanej przez miasto w zakładach opieki zamkniętej zorganizował PKO na ul. Kadeckiej tymczasowe schronisko, w którym przebywa obecnie około 30 nieletnich, otaczanych dobrotliwą i wyrozumiałą opieką. Odwieździłmy tę małą „rzeczpospolitą”, która powstanie swe zawdzięcza kilku bardziej rozumnym i uspołecznionym chłopcom. Potrafili oni namową i perswazją wpłynąć na kilkudziesięciu kolegów, aby w zwartej grupie zwrócili

się do władz P. K. Opiekunów z prośbą o przejęcie nad nimi pieczy i udzielenia schronienia. Potem wszystko jakoś ułożyło się pomyślnie: znaleziono siedzibę, zainstalowano wypożyczone posłania dla dzieci, drogą nieustannych zachodów dopięto do uruchomienia lokalnego ośrodka dożywiania, słowni — położono podwaliny pod normalne schronisko opiekuńcze. W ciągu dostownie kilku godzin schronisko stało się faktem.

A dzisiaj?...

Młodziacy „lokatorzy” w cieple ogrzanej izby, pod czułą ręką wychowawcy czują się najzupełniej szczęśliwi i zadowoleni, nie zazdroścąc tym, którzy w mroźny wieczór styczniowy wystają po rogach ulic, sypiają po bramach i piwnicach. Ale los tych innych powinien nam wszystkim leżeć na sercu. Pamiętajmy, że los i przyszłość dziecka ulicy leży przede wszystkim w możliwościach naszego uczucia i uwarunkowany jest akcją społecznej ofiarności... Res sacra miser (nieszczęśliwy rzecz święta).

DZIS

Przedłużenie terminu zgłaszania aparatów radiowych

(z) Zgodnie z zarządzeniem dyr. Poczty zgłaszanie wszystkich urządzeń służących do odbioru audycji radiowych drogą iskrową lub za pomocą drutu trwa do dnia 28-go lutego 1942 r.

Kto po tym terminie posiada sprzęt radiowy i tp. lub używa go nie będąc w posiadaniu ważnego pozwolenia radiowego Niemieckiej Poczty Wschodu, będzie, jako radiopajęczarz, karany.

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 17.20
Koniec 8.25

Kto może otrzymać kartę żywnościową na luty

(z) Wobec licznych zapytań w sprawie płacenia daniny przez małżonków wyjaśniamy, że w myśl rozporządzenia Gubernatora Generalnego, które wyraźnie mówi, że małżonków uważa się za jedną osobę, chyba, że każde z małżonków pozostaje w stosunku pracy, zarządcy domów nie mają prawa pobierać daniny od kobiet niepracujących, zajmujących się jedynie własnym gospodarstwem, domowym, których mężowie, jako zatrudnieni, płacą daninę od mieszkańców.

Przypominamy również, że daninę należy wpłacać po otrzymaniu nakazu płatniczego; zarządcy domów zobowiązane są wydać karty żywnościowe na luty również tym osobom, które nakazu płatniczego nie otrzymały.

Daninę wymierzoną przez Zarząd Miejski należy wpłacać w Głównej Kasie Miejskiej, Ratusz, parter, pokój 7, w godz. od 8-ej do 12-jej i od 14-jej do 16-jej, a w soboty i soboty od 8-jej do 12-jej. Wszelkich informacji udzielają referenci, Ratusz pokój 8, w godzinach od 10-jej do 12-jej.

Wolna trybuna

Pod rozważę „porządkowym” i kierownikom sklepów aprowizacyjnych

Na treść tej rubryki, w której ukazują się listy czytelników „Gazety Lwowskiej”, redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Anonimy nie korespondują.

Szanowny Panie Redaktorze!

Zgadzając się w zupełności z trafnością uwag autora artykułu „Gazety Lwowskiej” z d. 22. I. 1942 r. pt.: „Sprawny rozdział kompetencją kierowników sklepów, a nie „porządkowych”, musimy dojść do przekonania na podstawie własnych smutnych doświadczeń, zacerpniętych w sklepach żywnościowych położonych na przedmieściach Lwowa, że zarządzenie aprowizacyjne, nadające wymienionym w nim osobom pierwszeństwo w zakupach artykułów w sklepach żywnościowych, na ogół biorąc, spotkało się u ludności przedmiejskiej, a zwłaszcza u kobiet pół-inteligentnych, z krytyką, niezadowolaniem, niechęcią i nieprzychylnym przyjęciem. Rzecz tym dziwniejsza, że rozporządzenie to, na wskroś o podłożu obywatelskim głęboko socjalnie, bierze w obronę, obok osób pracujących, właśnie kobiety, dzieci, osoby w wieku ponad 60 lat a więc osoby słabe, stare oraz chore. Źródło owego niezrozumienia ducha tego zarządzenia wypływa z korupcji nurtującej pewne sfery naszego społeczeństwa, będącej następstwem okupacji bolszewickiej, gnębiącej nas, jak zaraza, przez 21 miesięcy w formie zakłamań, blagi, zbrodni, wysysku sfer pracujących, nadużyć i

kokieteryi z żydami rozpięzającymi się na zyskowych posiadach. Resztki tej szarzy pewnych afer umysłowo i społecznie nie wyrobionych, dzisiaj okazuje się w nieposłuchu w stosunku do wydawanych przepisów prawa, choćby były one najmądrzejsze i odznaczały się duchem chrześcijańskim. Znany wypadek niezwykle brutalności jaka spotkała ludzi, którym przysługuje prawo pierwszeństwa przy zakupie, ze strony „porządkowych”. Wypadki zasłabnięć, omdleń osób starszych, chorych czy kobiet, jako wynik „roboty” panów „porządkowych” nie są bynajmniej sporadyczne, a prawie zawsze tragiczne.

Sposoby zarządzenia takiemu lekceważeniu zarządzeń podane przez autora artykułu w „Gazecie Lwowskiej”, są moim zdaniem, niewystarczające. Jedyną radą byłoby, gdyby kierownicy sklepów, przejawiający się duchem obywatelskim, społecznym i chrześcijańskim cytowanego zarządzenia aprowizacyjnego, sechcieli co pewien czas, w miarę postępu sprzedaży towaru, wywoływać te osoby, którym zastrzeżono pierwszeństwo w zakupie, a wtedy ludność dojdzie wreszcie do przekonania, że zarządzenie aprowizacyjne obowiązuje, że ma ono na celu zaprowadzenie ładu i porządku i nie śmie nadal jako urzędowe i mądre, bo przynoszące pomoc i ulgę osobom słabym, chorym i dzieciom, spotykać się z kpinami i lekceważeniem. Dr. Jot Zet

Z notatnika reportera

OFIARY NIEDBALSTWA DOZORCÓW

(1) 30-letni Władysław Karłowicz (Szczepanowicz) spadając z balkonikami na ul. Sapieżyńskiej spadł na obłożnym chodniku, wskutek czego spadając doznał skomplikowanego złamania kości biodrowej.

(2) 82-letnia Maria Tur (Mikołaja 3) uległa złamaniu kości miednicy na wyłożonym chodniku.

(3) 73-letnia Borowska Salomea (Bilińskich 29) upadła na ulicy Gródeckiej tak sześcioletnie. Ze złamała złamanie nogi i ręki.

Wszystkie ofiary niesumienności dozorców, którzy samobójstwo sadywając trującej substancji. Lekarski Pogotowie przesławił go na klinice chorób wewnętrznych przy ul. Piekarskiej 69.

Na ulicy Kopernika spadł utraciwszy przytomność 45-letni Józef Niewiarowicz (Białohorska

114), mdradający objawy zatrucia środkami spożywczymi. Lekarski Pogotowie przewiózł go na klinię przy ul. Piekarskiej 69.

POD TRAMWAJEM — Potrącona przez tłum ludzi na przystanku przy ul. Zyblikiewicza 21-letnia Katarzyna Miga ze wsi Stubyrec pod Lwowem wpadła pod deskę ochronną wagonu tramwajowego. Wskutek czego doznała ciężkich obrażeń ciała. W stanie groźnym przewiózła niebezpieczną kobietą do szpitala przy ul. Rappaporta lekarz Pogotowia.

UPADŁ ZE SCHODÓW — Ze schodów domu przy ul. Sierżanowskiej 4 z wysokości 2 piętra spadł 67-letni J. Schilferbauer, którego musiano przewieźć do Szpitala Powozkowego.

NAGLE ZGONY — W mieszkaniu przy ul. Białohorskiej 3 zmarł wskutek ataku serca, 89-letni Zygmunt Skwarek. Zwioki zmarłego odstawione do kościoła.

POSAD POSZUKUJĄ

POŁAK, lat 18, ukończony gimnazjum ogólnokształcące (bes il-teum) sra niemle-ckie, ukraiński, pisa-ka na maszynie, poszukuje jakiegoś kółka zajęcia od-razu. Listy „Ga-zeta Lwowska” pod „Nr 7628”.

OSOBA INTELIG.

szukuje się samo-dzielnie gospodar-stwa u osób sa-motnych, wdowa. Lwów, Obwodowa 4, Keler. 7738

WOLNE POSADY

GOSPODYNI do małego gospo-darstwa wiejskiego w Lwowie posu-kiwana. Referen-cje, Jacyłowa — do „Gazety Lw.” pod „Nr 7844”

FRYZJER

Lwów, Symono-wiczów 14, przy-łanie fryzjerski, ma-nikurystki i fry-żjera męskiego — zaraz — Rojek. 7433

POSZUKUJĘ

szukam maszynki do szycia tylko od a-rytmyków. Wodko-wa, Lwów, Hall-oka 18. 7439

SLUŻĄCA

do wszystkiego po-żądana, zaraz. — Lwów, Kubasiewi-cka 11. 7505

DZIEWCZYNA

polowa, która w fabryce pracowała potrzebna. Komne-tyka, Lwów, Ba-łowego dziedzi-ek. 7881

NIEMIECKA

firma poszukuje natychmiast pier-worzędny maszyni-ki (arytka) — władająca perfek-tycznym niemle-ckim w słowie i w piśmie. Zgłoszenia Lwów, Szkoła 4, „Anmeldung”. 7809

PRZYJMĘ

od zaraz pomocni-ka cukierniowego. Lwów, Śniadeckich 17, w podwórzu. 7888

HOTEL

„Bristol” Lwów — poszukuje portiera władającego dobrze językiem niemle-ckim. 7829

FRYZJER

i fryzjerska pier-worzędna sily od zaraz. Martini — Lwów, Plac Bi-łozawskiego 10. 7881

DEKORATORA

do kilku okien wy-stawowych poszuku-jemy. Oferty pod „Zdolny” „Rekla-ma” Lwów, Syk-stuska 21. 7880

SAMOCHO-DO- WYCH

siatki i uczy-elnia, lubiąca dzie-łami. Zgłoszenia Michał Rusin, Lwów, Syk-stuska nr 25. 7784

DOCHODZĄCA

na 2-3 godziny ra-no potrzebna. — Lwów, Orszeko-wej 11, m. pięć. 7782

POTRZEBNA

szukana zaraz cys-tyka, zdrowa i uczy-elnia, lubiąca dzie-łami. Listopada 20; mieszkanie estery; w godz. 10-1. 7841, nr 21. 7809

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM sgrubiony Ausweis № 1748 — wyda-ny przez gminę miasta Brody na nazwisko Tirman Rozala. 250

UNIEWAŻNIAM sgrubiony Ausweis 2904 wydany przez gminę miasta Brody na nazwisko Mucha Stefan. 251

UNIEWAŻNIAM sgrubione dnia 20. stycznia papiery z pasport, wyciąg z metryki, kartki ży-wnościowe na naz-wisko Emilia Ga-bryluk. 7828

UNIEWAŻNIAM sgrubioną legityma-cję kolejową, pa-sport i książkę wojskową na naz-wisko Mruk Jan. 7522

PRYWATNE

PAN a parasolem, pła-tek Akademicka — zgłosił się we wła-snym interesie. Lwów, Michałki-ego 18, III piętro, 4-6. 7512

ZAGINIENI

BA BICZ Paweł i Kazimiera zatrudnieni ostat-nio w magistrat hra-biego w Zamczku koło Rawy Ruskiej poszukiwani są przez srospaczo-ną matkę. Łaskawą wiadomość proszę kierować Kaczo-ro-wka Stanisława, Lwów — Znleste-nie Hochbergers-ka 17. 7801

NIKLOWANIE OSTRZENIE Lwów, Krakowska № 16. 7272

POTRZEBNE jedno miejsce w aucie osobowym do Krakowa w naj-bliższych dniach. Zgłoszenia u por-tiera Banku Em-lisacyjnego (Małga-ska) Brajerowska Lwów, Złotowa 11 Ogładaj między g. 7815, nr 11. 8291, 13-15, 7815, od 4-6. 7425

SROKOWSKI

Jan, st. prodow-nik P. P. w Su-bininie, przebywał 1940 w obocie w Ostaszowie wraz z pkm. Młodow-iczem. Kto by wie-dział o dalszych losach jest proszo-ny o powiadomie-nie adres Janinę na ul. Lwów — Klonowicza 10/8. 7882

ROZMAITE

TŁUMACZ PRZYBIĘGLY Lwów, Plac Aka-demicki 1. Legali-zowane tłumacze-nia, podania, refe-raty techniczne — konsultoryj. Zlecę-nia z prowizją i odwrotnie. Infor-macje bezpłatnie. 7289

PODANIA!!! TŁUMACZENIA, najtaniej! „Steno-poi” Lwów, KO-PERNIKA 30/1. 7878

AKUSZERKA Markowska przy-jeżdża panie Lwów Zyblikiewicza 39; 8657

AKUSZERKA Stojkowska przy-jeżdża panie — Lwów, Ormiańska 2. 6358

STROJENIE

naprawa fortipa-nów — Smutny — Lwów, Supińskie-go 25, tel. 215-98. 187

NAUKA

WYUCZAM pisanie na maszy-nach po niemiecku, polsku, ukraińsku, prapisać. — Mi-chałki, Łoznińskie-go 5. tel. 207-42. 6108

W DWU miesiącach — wy-jechać łacnie lub uczyć niemieckiego oddzielnie, najchę-tniej dla biura. Język, stenografi-ja, polsko - ukrai-ński. Mgr. Zylak, 28, I. p. m. dwa. Lwów, Złotowa 11 Ogładaj między g. 7815, nr 11. 8291, 13-15, 7815, od 4-6. 7425

PODANIA!!!

TŁUMACZENIA ŻYCIORYSY — FAOHOVA Lwów SYKSTUSKA OSIEM. 7378

PODANIA, tłumaczenia niemle-ckie Lwów, WA-LOWA dwadzie-ścia, miesz. oim, (rog) Czarniecki-ego. 7084

WRÓZBITA niewidomy przy-jeżdża oddzielnie — Lwów, Supińskie-go 25, miesz. 12. 188

KTORY

s panów esoforów jedzie w tych dniach w stronę Przemysła i we-źmie po drodze je-dną osobę z mała-kiem dzieckiem za-dobrym wynagro-dzeniem. Łaskawe zgłoszenia: Lwów, ul. Piaskowa nr 46 m. 2004. Hubczak Marian. 7508

KTO saanturuje pier-worzędnie palto! Zgłoszenia: Lwów, Stroma 8 C, Fran-kowski. 7481

SZUKAM koncepcji z urządze-niem. Rósa Szpor-nog, Białogóra. 7495

WYUCZAM

pisanie na maszy-nach z kuchnią, gaz-dzielnice polsko-ukr. Listy „Gazeta Lw.” „Nr 7459”

DWA pokoje, jeden ume-blowany i nieume-blowany do wynaj-ęcia łacnie lub oddzielnie, najchę-tniej dla biura. Język, stenografi-ja, polsko - ukrai-ński. Mgr. Zylak, 28, I. p. m. dwa. Lwów, Złotowa 11 Ogładaj między g. 7815, nr 11. 8291, 13-15, 7815, od 4-6. 7425

WYUCZAM

pisanie na maszy-nach w języku — niemieckim, pol-skim, ukraińskim. Romańska, Lwów, Zyblikiewicza pięć. 7098

LEKCEJE

na FORTIEPIA-NIE I CYTRJE Prof. M. Lipiński Lwów, Plac Ha-łki siedem, II. p. 7148

LOKALE

WARSZAWA. Pensjonat, Moni-socki 7, m. 105 — w pokojach bieżąca woda. 247

PŁOŚĆ dla dwóch panów Niemców do wynaj-ęcia, może być z gotowaniem. Listy „Gazeta Lwowska” „Nr 7381”

DWA umeblowane duże pokoje zaraz od-najmę. Lwów, — Mickiewicza estery I, prawo. 7211

HURTOWNIA

NIEMIECKA PO-SZUKUJE DUŻE-GO LOKALU SKLEPOWEGO W ŚRODMIEŚCIU. POĄRNIENICTWO WYAGRODZĘ. OFERTY „GAZ. LW.” „Nr 7012”

ZA

700 zł. — odstąpi-ł pokój z kuchnią, gaz-dzielnice polsko-ukr. Listy „Gazeta Lwowska” „Nr 7486”

KUPNO SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ twornik dynamo Zis pięć tłołok su-rowych Has, kom-binezon nowy nie-przemakalny. — Lwów, Piekar-ka pięć, m. pięć A. 7415

SPRZEDAŻ raglan w watali-nie angielski na średniego, — kapę brokatową na dwa tłołki. Lwów, Po-łockiego 6, m. 5, 7425

POSZUKUJĘ

1-2 pokoje ume-blowane na ordy-nację trzygodzinną ul. Gródecka, Sa-pieży. Listy Ga-zeta Lwowska” „Nr 7796”

MALZENSTWA

KAWALER lat 32, przystojny, na dobrej posiadł pragnie poznać mi-łą, sgrabną, nie-niąką o prawym charakterze. — Cel-matr. — Listy do „Gazety Lwów.” „Nr 7422”

MŁODY robotnik porzuco-ny przez żonę posu-kuje osobę dobrego serca, która by sa-ptała jej miejsce w mieszkaniu. — Ubezpieczam pomo-og w domu. — Cel-matr. Listy „Ga-zeta Lwowska” „Nr 7814”

PANNA lat 27, brunetka, mająca swoje mie-szkanie, pracowita, slerota, posna pa-na opiekuna kaw-lera lub wdowca, wiek obojętny. Cel-matr. Listy do „Ga-zety Lwów.” pod „Nr 7486”

SPRZEDAŻ serwis porcelano-wy cześci na 8 o-sób — ubranie no-we brązowe na wysokiego — śnie-gowce wysokie na 35-36. Lwów ul. Sykstuska 40, podwórze — lewy parter. 7428

NOŻYCKI, IGLY ręczne, maszynowe SZAMOTKI elektro-kiuchniowe. — CHODNIKI PA-PIEROWE wielki wybór. „TECHNO-SERVICE” Lwów, Akademicka pięć. 7421

PIECZYK gazowy duży w do-brym stanie sprze-dam oraz obraz Wygrawskiego, Trusza i Mitera. Władomość: Fry-ajernia, Lwów — Kazimiersowska nr 14. 7420

PIANINO FORTIEPIAN krótki kupię zaraz Listy „Ga-zeta Lw.” „Nr 7428”

OLLA Gum...? Wysylka klientom samie-żacym pocztą. — „Kosmetyka” — Lwów, Batorego 1473

BUKIKI chłodzące — do-bry stan 84-85 kupię. Listy „Ga-zeta Lw.” „Nr 7345”

BUKIKI chłodzące — do-bry stan 84-85 kupię. Listy „Ga-zeta Lw.” „Nr 7345”

BUKIKI chłodzące — do-bry stan 84-85 kupię. Listy „Ga-zeta Lw.” „Nr 7345”

BUKIKI chłodzące — do-bry stan 84-85 kupię. Listy „Ga-zeta Lw.” „Nr 7345”

KUPIĘ

biuściki dziecinne nowe 84. Listy „Gazeta Lwowska” „Nr 7418”

KUPIĘ LADE PÓKI SKLEPOWE Lwów, Germanen-strasse nr 7, par-ter, m. 2. 7434

WANNE emalowane nowe sprzedam — Lwów Snopkowska 27/1, m. 6. 7430

RAGLAN granatowy, prawie nowy, kurtkę bra-zową męską sprze-dam. Lwów, Na Bajkach estery — II. piętro. 7274

SPRZEDAŻ serwis porcelano-wy cześci na 8 o-sób — ubranie no-we brązowe na wysokiego — śnie-gowce wysokie na 35-36. Lwów ul. Sykstuska 40, podwórze — lewy parter. 7428

SPRZEDAŻ futro krynka — Lwów, Wyspiań-skiego 16, drzwi trzy, 13-5. 7418

FORTEPIAN w dobrym stanie sprzedam. Ogładaj 12-2, Lwów, Fu-lackiego trzy, mie-szkanie trzy. 7365

UBRANIE angielskie ciemno-popielata, średni wzrost, sprzedam. Lwów, Kramew-skiego 21, m. trzy do szycia i pisania od 9-12 i 3-5 kupię. Listy „Ga-zeta Lwowska” „Nr 7892”

ROKOWE tyłowy (pansony), męskie z butami nr 42 i damskie tyłowy z buciakami nr 35-36 w do-brym stanie, tańszo sprzedam. Listy — „Gazeta Lwowska” „Nr 7410”

SPRZEDAŻ używana kurtkę na średniego na futrze. 850 zł. — Ogładaj Lwów, — Kochanowskiego nr 16, III. piętro, mieszk. siedem od 2-4. 7294

SPRZEDAŻ szelaka gasowa — „Technoservice” — Lwów, Akademickiego 1473

BUKIKI chłodzące — do-bry stan 84-85 kupię. Listy „Ga-zeta Lw.” „Nr 7345”

BUKIKI chłodzące — do-bry stan 84-85 kupię. Listy „Ga-zeta Lw.” „Nr 7345”

BUKIKI chłodzące — do-bry stan 84-85 kupię. Listy „Ga-zeta Lw.” „Nr 7345”

SPRZEDAŻ

franki 3.30 szero-kość, serwis Ko-balt, kosuszek dzie-łiny, lisa sółtego, suknie, koronki — wełna, ubranie — buciaki 37, półbu-ziaki 42. Kupię we-żel, pilotkę cie-plą. Lwów, Potoc-kiego 68/4, wejście do Ciapla. 7890

BUTY narciarskie № 37 koźmiarski lub im podobne. Listy — „Gazeta Lwowska” „Nr 7891”

SPRZEDAŻ buty a cholewami № 42. Lwów, — Leona Sapiehy 88; m. osiem, od 4-6. 7867

ZARÓWKI „PHILIPS” do „grawbków” i inne do nabycia w Elektro - Foto-laboratorium — Lwów, Sienkiewi-cza dwa. 7866

SPRZEDAŻ futro krynka — Lwów, Wyspiań-skiego 16, drzwi trzy, 13-5. 7418

FORTEPIAN w dobrym stanie sprzedam. Ogładaj 12-2, Lwów, Fu-lackiego trzy, mie-szkanie trzy. 7365

UBRANIE angielskie ciemno-popielata, średni wzrost, sprzedam. Lwów, Kramew-skiego 21, m. trzy do szycia i pisania od 9-12 i 3-5 kupię. Listy „Ga-zeta Lwowska” „Nr 7892”

ROKOWE tyłowy (pansony), męskie z butami nr 42 i damskie tyłowy z buciakami nr 35-36 w do-brym stanie, tańszo sprzedam. Listy — „Gazeta Lwowska” „Nr 7410”

SPRZEDAŻ używana kurtkę na średniego na futrze. 850 zł. — Ogładaj Lwów, — Kochanowskiego nr 16, III. piętro, mieszk. siedem od 2-4. 7294

SPRZEDAŻ szelaka gasowa — „Technoservice” — Lwów, Akademickiego 1473

BUKIKI chłodzące — do-bry stan 84-85 kupię. Listy „Ga-zeta Lw.” „Nr 7345”

BUKIKI chłodzące — do-bry stan 84-85 kupię. Listy „Ga-zeta Lw.” „Nr 7345”

BUKIKI chłodzące — do-bry stan 84-85 kupię. Listy „Ga-zeta Lw.” „Nr 7345”

BUKIKI chłodzące — do-bry stan 84-85 kupię. Listy „Ga-zeta Lw.” „Nr 7345”

SPRZEDAŻ

suknie czarna we-łniana wyszyta — spód czarny jedwa-bny, torbka czar-na, piękny obrus wełny, ubranie — s serwetkami — watawki do biełki-try pościelowej — nowe robocze ubra-nie męskie. Lwów Szankiewicza 14; dzwonek ostatni! — od 12-4. 7287

KUPIĘ koźmiarski lub im podobne. Listy — „Gazeta Lwowska” „Nr 7891”

SPRZEDAŻ buty a cholewami № 42. Lwów, — Leona Sapiehy 88; m. osiem, od 4-6. 7867

ZARÓWKI „PHILIPS” do „grawbków” i inne do nabycia w Elektro - Foto-laboratorium — Lwów, Sienkiewi-cza dwa. 7866

SPRZEDAŻ futro krynka — Lwów, Wyspiań-skiego 16, drzwi trzy, 13-5. 7418

FORTEPIAN w dobrym stanie sprzedam. Ogładaj 12-2, Lwów, Fu-lackiego trzy, mie-szkanie trzy. 7

ś. † p.
GENOWEFA ADAMOWSKA
 żona kupca
 zmarła dnia 27 stycznia 1942 r.
 Pogrzeb odbędzie się 30 stycznia 1942 o godz. 2-giej popoł. z kaplicy przy ul. Kochanowskiego 94 a czym zawiadamia
 7803
MAŻ I DZIECI

PATEFON
 walizkowy - lub
 górzynkowy oraz
 płyty kupic. Wiadomość „Gazeta Lwowska” - „Nr 6882”
KUPIĘ
 płyty patefonowe. Wiadomość „Gazeta Lwowska” - „Nr 6881”
SPRZEDAM
 ubranie męskie - ciemne z przakami na przedzie, lekkiego, prawie nowe, skóra irehowa, zegarek damski - złoty „Duxa”, kostium naciągany damski, buty naciągane nr 38. - Lwów, Władysławskich 4, m. jeden. 6978

ś. † p.
Z KORCZYŃSKICH WENDA FILIPINA
 wdowa zmarła dnia 25 stycznia 1942 r. przeżywszy lat 78.
 Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się we czwartek 29 stycznia o godz. 2-giej z krypty O. O. Reformatorów na cmentarz Janowski zapraszają krewnych i znajomych strokami
 7828
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI

SPRZEDAM
 futro damskie marmurze prawie nowe. Listy „Gazeta Lw.” „Nr 7853”
KUPIĘ
 bransoletkę, sygnet złote. Listy „Gazeta Lw.” „Nr 7897”
KUPIĘ
 tapczan nowoczesny. Listy „Gazeta Lw.” „Nr 7396”
KUPIĘ
 buty zakopianki lub śniegowce na nr 39 1/2 butka i dziesięć nr 32. - Lwów, Kollataja trzy sklep z szalikami. 74023

†
Nabożeństwo Żałobne
 za duszę ś. p.
BRONISŁAWA MIERKI
 em. pułkownika W. P., b. szefa Odd. D. O. Gen. Lwów, zmarłego w 84 r. życia, dnia 19 stycznia 1940 we Lwowie odbędzie się w piątek, dnia 30 stycznia b. r. o godz. 10-tej rano w kościele O. O. Jezuitów we Lwowie, na które zaprasza przyjaciół i znajomych
 7848
BRATANICA Z MEŻEM I DZIEĆMI

Akuszerek ginekolog
Dr. W. BILIŃSKI
 ordynuje obecnie Sapielny 85

KUPNO SPRZEDAŻ
STERYLIZATOR
 mały, WZIERNIK czolowy, TONOMETR zegarkowy, STRZYKAWKĘ 100 gr. kupię. Zgłoszenia: Lwów, Skarbkowska 12/II od 4-7. 7663
SREBRNO. KRYSTALY. PORCELANE kupuje i sprzedaje: JAN WOJTYCHA. Jubiler. ROK ZAŁOŻENIA 1896. Lwów, Akademicka osiem. 245

Ginekolog i Akuszerek
Dr. JAN KILAR
 ordynuje jak dawniej
 Sapielny 89. Tel. 235-18.

BZKOŁE
 Bayera, komplet Czerwona, podręczniki dla V-VI klasy powszechnej kupię. Zgłoszenia: Lwów, Skarbkowska 12/II. 7664
OBRAZY
 wybitnych malarzy polskich i srebrnego go lisa kupi przyjeźdźcy. Laskowe listy z dokładnym opisem upraszam skierować do „Gazety Lwowskiej” pod „Nr 7026”

Podnoszenie oczek
 tania, szybko, dobrze w firmie „ADA” Lwów pasaż Hausmana 3a. 7370

MIKROSKOP
 kupię. Złoty lub srebrny, 8 obiektywów, z immerją, do badań chemizno-bakteryjnych. Listy z ceną i opisem „Gazeta Lw.” pod „Nr 7070”
SKUP
 LWÓW, JAGIELLOŃSKA OSIEM, KUPIJĘ I SPRZEDAJĘ WSZELKIE RZECZY. 7040

KUPIĘ
 lub WYDZIERZAWIĘ
Fabrykę środków żywnościowych (Esencji)
 Zgłoszenia „Gazeta Lwowska” Lwów, Nr. 291 292

BYTY
 naciągane nr 38, do sprzedania. Listy „Gazeta Lw.” „Nr 6857”
POTRZEBUJEMY
 wszelkiego rodzaju style i trzonki, taczek miotły brzozone drabiny, i inne wyroby z drzewa. Zgłoszenia do F-my „Pa-Be” Kraków, Długa 60

Dr. med. Włodzimierz Oroński
 w chorobach kobiecych i wewnętrznych
 Lwów - ul. Mikołaja 17. Tel. 298-42.

TYGRYS
 a. herbaty - jest zdrowotnym artykułem spożywczym. Wytwórnia „Amusy” Żydaczów. 6114
TYGRYS
 n. herbaty, cukier, czekolada. Wytwórnia „Amusy” Żydaczów. 6115

KREM LANOLINOWY
 natłuszcza cerę, napewnie chroni skórę przed spierzchnięciem
LABORATORIUM KOSMETYCZNE Dr. T. FIRLA
 LWÓW, UL. PIŁSUDSKIEGO 11a
 254 Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

PIANINO FORTEPIAN
 krótki kupię zaraz. Listy „Gazeta Lw.” „Nr 6244”
KUPIĘ
 kucharki kafilowoszatowe, prasownice, oraz plecyk nr 42. Zgłoszenia: Lwów, Grodzkich nr 1, III. piętro - m. sześć, między skł. 10, m. pięć. 6996

KAMIENIOŁOM
 stawy rybne, gospodarstwo rolne, ogrodzenie - lub pasiekę kupię lub przynajmniej do spółki. Listy „Gazeta Lw.” „Nr 229”
PUTRO
 damskie, kryta maszyną do szycia i ciana, betoniarce, dywan kupię. Listy „Gazeta Lw.” „Nr 6764”
SPRZEDAM
 parcelę w Zimnej Wodzie 200 sążni. Listy do „Gazety Lw.” „Nr 6803”
KUPIĘ
 krymę w dobrym stanie i srebrnego lisa. Lwów, Czerwińska osiem - m. jeden. 7223
SPRZEDAM
 śniegowce popielate 38, termos litrowy, bibułki do wyrobu tutek, krakowoskupianki. Listy „Gazeta Lw.” „Nr 7096”

KUPIĘ
 łóżecko dzielne, kredens kuchenny. Listy „Gazeta Lw.” „Nr 7401”
KUPIĘ
 używane maszyny do szycia. „Mechanik” Lwów, Kollataja tras. 7403
SPRZEDAM
 skrynię okutą wewnątrz tapicerowaną. Lwów, Pelczyńska 17, m. 5. 7407
SPRZEDAM
 bućki naciągane damskie 37. Lwów, Czerwińska 7 A m. jeden. 7412
KUPIĘ
 kołuszek zakopianki w dobrym stanie dla średniej kobiety. Lwów, Byszkowska 109. Moroz. 7451
SPRZEDAM
 stół, krzesła, kredens kuchenny - maszyny do mięsa, szafa detektor z głośnikami, półki, rondel mosiężny, miska kamienia duża, karnisze mosiężne, lustro - bućki męskie 43, prawie nowe. Lwów, Dzwonickiego go 9, miesz. 1, 7450

P. P. KUPCOM Prowincjonalnym polecamy najtaniej Galanterię różną, biżuterię s t u c z n ą, dewocjonalną, książeczki do nabożeństwa i t. p. Lustra, wyroby metalowe, wyroby kosmetyczne. Zabawki, lalki, grzechotki, organki i t. p. Specjalny dział biżuterii oraz zabawek jarmarcznych. Kalendarze na rok 1942 ściennie, kieszonkowe, terminowe i t. p.
DUM GALANTERII
 Warszawa
 Aleje Jerozolimskie L. 33
 Telefon 520-98 i 301-12
 Wywózka za zaliczeniem. Cenniki bezpłatnie. 298



— Czego pan chce właściwie „towarzyszu” — walczy pan przecież za Anglię.

DWIE
 kucharki kafilowoszatowe, prasownice, oraz plecyk nr 42. Zgłoszenia: Lwów, Grodzkich nr 1, III. piętro - m. sześć, między skł. 10, m. pięć. 6996
SPRZEDAM
 walizkę skózaną - pakowaną Lwów, Tarnowskiego 21 m. sześć 7186
DR. PANKIEWICZ KUPI PÓŁ TONY WĘGLA - ALBO 1 TONĘ TWARDEGO
 DRZEWA. Lwów, Lubelskiej 3, II, mieszkanie 8. Zgłoszenia między 4 i 1/2 a 6-mą pop. 6003
BREITENHAWAN
 ZE modna, pierwszorzędny gatunek, buty NARCISARSKIE w dobrym stanie nr 35 kupię zaraz. „Gazeta Lw.” „Nr 7409”
KUPIĘ
 węgiel. Kupię kuchenkę baszaną z wypożyczoną bratrują Lwów - Ujejskiego 40 - mieszkanie pięć. 7377
SPRZEDAM
 ceratę szową - 120/135, psychiczną, elektryczną, historię naciągania Macfalia. Ogł. 12 południe, Lwów Teatynska 17/7 - przez ganek. 7376
SPRZEDAM
 nowy mundurak do 14 lat. Lwów ul. Chocimska jeden. miesz. 17. 7899

KUPIĘ
 w najlepszym stanie czarne bućki nr 42. Zgłoszenia: Lwów, Grodzkich nr 1, III. piętro - m. sześć, między skł. 10, m. pięć. 6996
SPRZEDAM
 w najlepszym stanie czarne bućki nr 42. Zgłoszenia: Lwów, Grodzkich nr 1, III. piętro - m. sześć, między skł. 10, m. pięć. 6996
KUPIĘ
 spodnie granatowe, szlifierki 37 białe, miękkie 38 chusteczki damskich, 2 pozzewid 85-90. Sprzedaż: bućki półroczne - kocyk niebieski, bućki dziecięce 35 - z kaloszami, baniak, szalik do szycia, Listy „Gazeta Lwowska” „Nr 7379”
KUPIĘ
 szczerupa wzrost średni. Listy „Gazeta Lwowska” „Nr 7379”
KUPIĘ
 balon dziecięcy - wiewiórki, czysty - woda sodowa, Buzińskiego 11, m. estery. 7282
KUPIĘ
 jany sportowy, - wiosenny albo letni - plażowy damski - eleganckie granatowe pantofelki 36-7 na słupkowym obcasie. - granat nr 37-8; - sprzedam bućki i śniegowce 37. - Lwów, Obózowa 4, m. pięć. 7346
SPRZEDAM
 futro krymka - damskie, jedwabny szal kuchenka guzowa dwupłoniowa - naszaówka - bućki damskie 41; - skich 11, m. 60 - Lwów, Langiewicza 11, miesz. 1 i piętro L. godzina 1-3. 7341
FORTEPIAN
 zagraniczny tania sprzedam. Lwów, Jahlonowskich 24; - II/6, popoł. 7349
SPRZEDAM
 pianozę szimowy - oszary, na średnią w dobrym stanie. Lwów, Hausenarub do Haas. Listy „Gazeta Lw.” „Nr 7448”

WĘGIEL
 2-3 tony KUPI natychmiast „SYNTEC” Lwów, ul. Szpitalna L. 23. Tel. 224-44. 7735

Kucharka
 poszukiwana dla KUCHNI fabrycznej oraz POMOCNICE.
 Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne władające językiem niemieckim.
 Zgłoszenia:
AUTO-UNION A. G.
 Reperaturwerk
 Lwów, ul. Grünstrasse 65 (dawniej Rozwadowskiego)

Uwaga P. P. Fryzjerzy!
WYPRÓBOWANĄ WODĘ DO TRWAŁEJ ONDULACJI
 (ondulacja elektr. 6-7 minut, ondulacja wodna 13-15 minut)
 poleca
LABORATORIUM KOSMETYCZNE Dr. T. FIRLA
 Lwów, ul. Piłsudskiego 11a
 Sprzedaż hurtowa i detaliczna

KUPIĘ
 balon dziecięcy - wiewiórki, czysty - woda sodowa, Buzińskiego 11, m. estery. 7282
KUPIĘ
 jany sportowy, - wiosenny albo letni - plażowy damski - eleganckie granatowe pantofelki 36-7 na słupkowym obcasie. - granat nr 37-8; - sprzedam bućki i śniegowce 37. - Lwów, Obózowa 4, m. pięć. 7346
SPRZEDAM
 futro krymka - damskie, jedwabny szal kuchenka guzowa dwupłoniowa - naszaówka - bućki damskie 41; - skich 11, m. 60 - Lwów, Langiewicza 11, miesz. 1 i piętro L. godzina 1-3. 7341
FORTEPIAN
 zagraniczny tania sprzedam. Lwów, Jahlonowskich 24; - II/6, popoł. 7349
SPRZEDAM
 pianozę szimowy - oszary, na średnią w dobrym stanie. Lwów, Hausenarub do Haas. Listy „Gazeta Lw.” „Nr 7448”

OKAZYJNIE
 sprzedam kuchnię przenośną kafilowoszatową z bratrują mosiężną okucie. Lwów, Rynek drzewiwy - miesz. 18, I. p. podwórko 7444
NOWOCZESNA BIŻUTERIA
 osiągnięciem, przetrwałym, starym w jednym uprawnionym warzacie
JANA WOJTYCHA.
 Rok założ. 1896. Lwów Akademicka osiem Sygnety bransolety, grawury artystyczne. 248
KUPIĘ
 buty z cholewami oficerskie nr 40-41 dobry stan. Listy „Gazeta Lwowska” „Nr 7338”
KUPIĘ
 dwie maszyny krakowskie. Zgłoszenia Lwów Jaska 22, u domow. 7332
SPRZEDAM
 damskie, wysokie bućki brzozone zapinane na sprzączki nr 35, Lwów - ul. Listopada 43, m. dziesięć 7327
SPRZEDAM
 kurtkę, patefona i plusowe kapy dwie, wózek dla niemowlęcia Lwów Żydowska 120, druga brama. 7446.

Kupię maszynę rozlewniczą do butelek
Laboratorium Kosmetyczne Dr. T. FIRLA
 Lwów, ul. Piłsudskiego 11a

Podziękowanie
 Po nieodżałowanej stracie Najdroższego Meża i Ojca, Dra Stanisława Grzesiaka, wszystkim tym, którzy w tych ciężkich dla nas chwilach pośpieszyli z pełną serdecznością pomocą składamy najgorętsze podziękowanie. W szczególności serdecznie „Bóg zapłać” Przewielebnym księżom: Przeworowi Zakonu O. O. Bernardynów, Przeworowi Zakonu O. O. Jezuitów, Siostrzom Zakonnym Panu Prezydentowi Izby Adwokackiej drowi Wołoszynie, Panu Rezydentowi Rady Adwokackiej drowi Franke, Przeworowi Polskiego Komitetu Opiekuńczego Panu Drowi Leopoldowi Tesznowi i wszystkim Kolegom i Znajomym Zmarłego
 7333
ZONA. CÓRKA I ZIEC